

## CZESŁAWA LESIUK

ur. 1926; Tyszowce



Miejsce i czas wydarzeń	Tyszowce, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Tyszowce, dwudziestolecie międzywojenne, rodzina, dziadkowie, rodzice, ojciec, matka, garbowanie skór

### Rodzina

Nazywam się Czesława Lesiuk, z domu Jurkiewicz, urodzona 20 lutego w 1926 roku. Mieszkałam na ulicy Kątek 2. Po spaleniu naszego domu w [19]44 roku zamieszkałam tu, gdzie mieszkam [obecnie].

Mój dziadek, ojciec mojej mamy to był Karczewski. Nie wiem, skąd przyjechali, chyba z Galicji. To była podobno większa rodzina – sześciu synów – wszyscy byli ludźmi wykształconymi, jeden do [19]46 czy [19]47 roku był księdzem w Sokalu. Z kolei dziadkowie ze strony ojca, Jurkiewiczowie, też żyli tu, w Tyszowcach, prawdopodobnie stąd pochodzili. Miałam jeszcze dwóch starszych braci.

Moi rodzice zajmowali się garbowaniem skór. Ojca dobrze nie pamiętam, bo miałam rok i cztery miesiące, jak zmarł. Brał udział w I wojnie światowej i w 1916 roku trafił na trzy lata do niewoli niemieckiej, był ranny. Z niewoli wrócił schorowany w 1919 roku i zmarł w czerwcu 1927 roku. Po śmierci ojca mama zajęła się garbowaniem skór, handlowała. Sąsiad jej pomagał i razem sprzedawali skóry. U nas, w Tyszowcach, były produkowane słynne buty – tyszowiaki, więc był zbyt skór, mama handlowała i tak żyliśmy, dopóki chłopcy, moi bracia, nie wyrosli i nie mogli jeszcze jej pomóc. Później, jak bracia zaczęli pracować, to praktycznie nie było problemu z utrzymaniem.

Data i miejsce nagrania	2009-03-06, Tyszowce
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Elżbieta Zasempa, Monika Śliwińska, Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"